

Kassandra

Nic się nie kończy prostym tak lub nie	a
I nie na darmo giną wojownicy	a
Dlatego mówię To początek końca	d
A lud pijany wspina się na mury	d
Bo pustką zieją szance barbarzyńców	a E ⁷
Strzeżcie się tryumfu jest pułapką losu	a
I nic nie znaczą wrogów naszych hołdy	a
Jeden jest ogień którym płoną stosy	d
Miecz o dwóch ostrzach trzyma tępy żołdak	a E ⁷
Ja wam nie bronię radości	E F
Bo losu nie zmienia wam wróżby	d C
Ale pomyślcie o własnej słabości	d a
Zamiast o tryumfie nad ludźmi	e a
O straszne święto co poprzedza zgon	a
Szczęśliwe miasto pod rządami Priama	a
Rynki świątynie freski poematy	d
Zbezczęści zabłocony but Achaja	d
Ślepotą dzieci twych otwiera bramy	a E ⁷
Już mrówcza fala toczy się po polu	a
Gdzie niewzruszenie tkwi Czerwony Koń	a
Ach jakbym chciała być jak oni być jak oni	d C F C F
Ach jak mi ciąży to co czuję to co wiem	d C F C F E
Bawcie się pijcie dzieci	E F
Jak się bawić i pić potraficie	d C
Są ludy co dojrzały do śmierci	d a
Z rąk ludów niedojrzałych do życia...	e a